

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH
BIURO PERSONALNE

WARSZAWA, dn. ²⁹ /V. 1928 r.

L. 15732/B.P.I.28.
TEL. MSWejsk. wewn. 185.

DO PANA MARSZAŁKA
MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH
przez Pana Szefa Gabinetu G.I.S.Z.

128
1928

W sprawie zarzutów podniesionych
na Komisji Sejmowej przy omawianiu
preliminarza budżetowego na rok
1928/29.

W związku z zarzutami podniesionymi na Komisji
Sejmowej przeciw M.S.Wejsk. a w szczególności przeciw Biuru
Pers. przedkładam Panu Marszałkowi referat, który może posłu-
żyć do ewentualnego odparcia tych zarzutów.

Równocześnie melduję Panu Marszałkowi, że odpis
załączonego referatu przesłałem Panu I. Wiceministrowi, celem
ewentualnego wykorzystania go przy sposobności prac na terenie
Sejmu, o ile to uzna za wskazane.

1 zał.

Szef Biura Personalnego

M. Tekarzewski-Karaszewicz
M. Tekarzewski-Karaszewicz/
generał brygady.

T A J N E

Generalny Inspektor Sił Zbrojnych Gabinet	
Wpł. dn. ^{29. V.} godz.	REF.
Li z ^{128/926/27n} 1928	
Załącz. ^{1. -}	Sec. Gab.

Wojtkiewicz B. Wiktor

W sprawie zarzutów podniesionych na
Komisji Sejmowej
przy omawianiu preliminarza budżetowego na rok 1928/29.

1/ Motywy do noweli do ustawy emerytalnej.

Postanowienia art.100 ustawy emerytalnej, na mocy którego to artykułu przenosi się oficerów w stan spoczynku przed osiągnięciem przez nich pełnego wieku prekluzyjnego - mają charakter przejściowy z mocą ograniczoną^{tylko} do końca 1930 roku.

Wprowadzenie postanowienia powyższego uskutecznił rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn.13 grudnia 1926.r., okazało się koniecznością, a to ze względu na warunki, w jakich do chwili wprowadzenia tego rozporządzenia, znajdował się korpus oficerski. Chodziło mianowicie o osiągnięcie dwóch celów:

- a/ o selekcję korpusu oficerskiego
- b/ o umożliwienie awansów oficerów w stopniach niższych i średnich.

Co do a/ Po powstaniu Państwa Polskiego przyjmowano do korpusu oficerskiego wszystkich, którzy kiedykolwiek i gdziekolwiek otrzymywali stopień oficerski. Później dokonano podziału na oficerów zawodowych i rezerwowych, przy czem pewnej, stosunkowo tylko nielicznej, części oficerów zawodowych b.armij zaborczych nie nadano charakteru oficerów zawodowych W.P., głównie tym, których polskość nie była nieposzlakowana. Innych oficerów zawodowych armij zaborczych, jeżeli tylko nie było zarzutów przeciwko ich polskości, przyjęto na oficerów zawodowych W.P.. Później zaś okazało się, że część tych oficerów ciąż jeszcze tkwiła w koleinach długoletniej rutyny, wymiesionej z armij zaborczych, nie była w stanie dostosować się do nowych warunków życia wojskowego, przyswoić sobie pojęcia nowych doktryn taktycznych, opartych na doświadczeniach wojny światowej i polskiej, często nawet nie była w stanie opanować języka polskiego i wogóle nie była w możności sprostać zadaniom, jakie stawia się oficerowi zawodowemu W.P.

Oficerów tych, będących głównie w wyższych stopniach, a stanowiących tylko balast dla wojska, należało stanowczo usunąć przez przeniesienie ich w stan spoczynku, co też rzeczywiście na podstawie art.100. ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem nastąpiło.

Co do b/ Problemą awansów jest w wojsku problemem niezwyklej wagi i w całej pełni oddziaływa na zdolność obronną Państwa. Jeżeliby się bowiem dopuściło do tego, żeby większość poruczników i kapitanów dochodziła do 40 lat życia, nie awansując, to z takim materiałem oficerskim ani nie możnaby należycie szkolić wojska w czasie pokoju, a już absolutnie nie możnaby było wyruszać w pole.

Ten stan rzeczy jednak groził przed wprowadzeniem w życie noweli do ustawy emeryt., w szczególności licząc od roku 1922./t.j. od chwili wejścia w życie ustawy o podst.obow. i pr. ofic.W.P./ do końca r.1926. /t.j. do chwili wejścia w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, nowelizującego ustawę emeryt./; ilość podporuczników i poruczników służby czynnej spadła z 63,4% na 47,2%, pozatem zaś wszystkie inne stopnie wzrosły: kapitanów z 22,2% na 31,2%, majorów z 7,1% na 12,2%, podpułkowników i pułkowników z 6% na 8,5%, generałów z 0,5% na 0,6%.

A więc góra wzrosła: przyrost kapitanów wynosił 9%, majorów 5%, podpułkowników i pułkowników 2,5% i generałów 0,1%

Bez przyspieszenia odpływu góry groziło albo zupełne niemal zahamowanie awansów w stopniach średnich, albo też dalszy szkodliwy przyrost góry na niekorzyść dołu. Odmłodzenie armji stało się koniecznością zarówno dla pokojowego życia armji, jako też dla jej wartości wojennej.

Możliwość odmłodzenia armji stworzyło dopiero rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w art.100 znowelizowanej ustawy emerytalnej.

Art.100 ustawy emerytalnej nie tylko nie uszczuplił oficerom w niczem ich praw nabytych, t.j. zagwarantowanych im ustawą o podst.obow. i pr. ofic.W.P., ale prawa te jeszcze rozszerzył. Mianowicie ustawa o podst.obow. i pr. ofic.W.P. przewiduje

w art.65.pkt.c/,iż oficer może być przeniesiony w stan nieczynny przez Ministra spraw wojskowych na skutek zredukowania etatów,poczem po upływie 3-ich lat przebywania z powyższej przyczyny w stanie nieczynnym oficer ten w myśl art.67 pragmatyki ofic. winien być przeniesiony w stan spoczynku. Przy zastosowaniu zatem postanowień pragmatyki ofic. gdyby nie istniał art.100. ustawy emeryt. w brzmieniu znowelizowanym, oficerowie przeniesieni z powyższej przyczyny w stan spoczynku mieliby doliczony do wysługi emerytalnej do okresu faktycznej służby wojskowej co najwyżej okres 3-letni, niespędzony w służbie czynnej /przebyty w stanie nieczynnym/. Podczas gdy obecnie, skoro przeniesienie ich w stan spoczynku odbywa się na mocy art.100. ustawy emeryt. artykuł ten daje możliwość doliczenia im do wysługi emerytalnej - zależnie od wieku oficera przenieszonego w stan spoczynku - nawet i 7-miu lat niespędzonych w służbie czynnej.

Przeniesienie zatem oficerów w stan spoczynku na mocy art.100. ustawy emeryt. jest dla nich bezwarunkowo korzystniejsze i rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej nowelizujące ustawę emerytalną, nie tylko nie uszczupla oficerom ich praw zastrzeżonych im pragmatyką ofic. ale prawa te jeszcze rozszerza jak w art.100. Jeżeli chodzi o nowe w stosunku do pragmatyki możliwości przeniesienia w stan spoczynku również otwiera je art.47.ust.1. pkt.f/ znowelizowanej ustawy emerytalnej, który to punkt zapewnia obecnie oficerowi, mającemu 10 lat służby wojskowej, przeniesienie w stan spoczynku, w razie gdyby otrzymał ostateczną kwalifikację ujemną, a więc zapewnia mu w tym wypadku uposażenie emerytalne. Ostateczna kwalifikacja ujemna oficera następuje wtedy, gdy dwukrotnie w ciągu dwóch następujących po sobie lat otrzymał roczną opinię ujemną i gdy opinia ta została przez specjalną do badania powołaną komisję, zatwierdzona.

Przed wejściem w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, nowelizującego ustawę emerytalną, oficer zdyskwalifikowany bez względu na ilość lat służby wojskowej, musiał iść do rezerwy - bez zaopatrzenia emerytalnego, a to z tego względu, że pragmatyka ofic. przewidywała w wypadkach dyskwalifikacji oficera przeniesienie go do rezerwy wzgl. w stan spoczynku przyczem

przeniesienie w stan spoczynku zależne było od postanowień ustawy emerytalnej. Ustawa ta przed wejściem w życie nowelizującego ją rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej /z 13 grudnia 1926 r./ odpowiedniego postanowienia nie zawierała, przeto aż do chwili wejścia w życie wspomnianego rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej nie było możliwym przeniesienie oficera zdyskwalifikowanego w stan spoczynku a jedynie do rezerwy. Zatem i w tym wypadku nowela do ustawy emerytalnej umożliwiająca przeniesienie oficera w stan spoczynku z przyczyny dyskwalifikacji, wychodzi na korzyść oficera i rozszerza jego prawa ustalone w pragmatyce oficerskiej.

Ilość kawalerów *Virtuti Militari* przeniesionych w stan spoczynku na podstawie noweli do ustawy emerytalnej wynosi około 40 oficerów.

II. Zwalnianie oficerów w drodze superrewizji.

Zasada przyjmowania oficerów do W.P. oraz zasada weryfikacji oficerów, przeprowadzonej w początkach formowania się armji a będącą podstawą obecnego stanu korpusu oficerskiego nie była oparta na zupełnie jeszcze skryształizowanych podstawach tak z jednej strony co do form i rozmiarów organizacyjnych armji, jak z drugiej strony nie opierały się one na konkretnych opiniach pod względem materiału oficerskiego przyjmowanego do armji i jego wartości fachowych i fizycznych.

Warunki i potrzeby obecnej służby wojskowej wymagają od oficera wielkiej tężyzny i sprawności fizycznej. - Wobec wprowadzenia nowych zasad wyszkolenia wojskowego i wielkiego postępu w wyszkoleniu i organizacji armji w stosunku do czasów wojny światowej, mającego za zadanie wyłącznie przygotowanie żołnierza do walki wymagania stawiane oficerowi bardzo wzrosły. Oficer w stopniu majora - dowódcy baonu czy podpułkownika zastępcy dowódcy pułku, liczący 45-50 lat życia nie może już dziś odpowiadać tym wymogom jakie na niego posiadany stopień i funkcja nakładają, pomijając już w zupełności kapitanów w tym wieku, którzy w zupełności do dowodzenia kompanją w tym wieku się nie nadają.

Jako wiek maksymalny dopuszczalny dla stopnia majora i podpułkownika, jako tych oficerów, których ręku koncentruje się wyszkolenie bojowe szeregowych w pułku, wymagające dużych sił fizycznych i ruchliwości ze strony oficera, przyjąć należy wiek 45 lat. Po przekroczeniu

tego wieku oficer zajmujący wyższe stanowiska mimo nawet pozornie dobrego stanu zdrowia nie osiąga tych rezultatów pracy, jak oficer takiego samego stopnia i funkcji, młodszy od niego o 5-10 lat. Jest to normalnym wynikiem upadku sił, który zawsze idzie z wiekiem.

W następstwie tego wyłonił się problem komplikujący ogólną sytuację wojska z biegiem czasu coraz to więcej. Przy przyjmowaniu oficerów do W.P. nie było specjalnego nacisku na sprawdzanie zdolności fizycznych danego oficera do służby wojskowej. Wskutek tego weszło do armii wielu oficerów broni szczególnie wyższych stopni, nieposiadających najmniejszych warunków zdrowotnych do pełnienia służby w formacjach linjowych broni. Oficerowie ci dzięki wysokim stopniom z konieczności zajęli wyższe stanowiska w hierarchii wojskowej, nie mogąc jednak z braku sił fizycznych podołać wymaganiom stawianym im przez służbę, stawali się oni coraz to większym balastem dla wojska. Początkowa nieprzydatność ich do służby w linii z biegiem czasu i z upadkiem ich sił fizycznych powodowała zupełną utratę ich wartości do służby w wojsku; teoretycznie zajmowali oni dane stanowiska, faktycznie wydajność ich pracy była minimalna. Wskutek tego okazała się konieczność stwierdzenia przydatności fizycznej oficerów tych do służby wojskowej ze względu na ich stan zdrowia. Wyeliminowanie tych oficerów z szeregów wojska jako nienadających się do służby wojskowej ze względu na ich zły stan zdrowia podniosło sprawność funkcjonowania służby i zapobiegło tej możliwości, że na wypadek wojny duży procent oficerów zawodowych obciążałoby etaty danych broni nie mogąc wyruszyć w pole ze względu na swą niezdolność do służby w polu. Poniżej podaję kilka nazwisk oficerów zwolnionych na skutek superrewizji i opinię tychże:

kmdr. ppor. BERNIENIOWICZ Mieczysław - na froncie nie był, kilkakrotnie karany, był podejrzany o przywłaszczenie skarbów sum. Lekko myślący, chorobliwie otyły, nie przedstawia żadnej wartości dla służby i absolutnie niezdolny do żadnej pracy. Przez trzy lata opinia niedostateczna.

kmdr. ppor. BRODOWSKI Bohdan - na froncie nie był. Przeciętny, względnie nawet niedostateczny. Nie myśli o konsekwencjach swoich czynów /awantury, sprawy honorowe/. Mało lojalny i wymaga ciągłego nadzoru. Niezrównoważony i zupełnie dla służby nie przedstawia wartości. Karany.

ppłk. BUDZIKIEWICZ Antoni - opinie 1922-1923 r. - charakter dobry, słaby, brak mu poważania w korpusie oficerskim

jak również nie ma zaufania u przełożonych. Posiada wrodzoną nieśmiałość i niezdarność. Mało ścisły i zdecydowany. Posiada mało pewności siebie i zimnej krwi. Zdolności wychowawczych nie posiada. Na stanowisku swoim nie odpowiada. B. słabo włada językiem polskim, ranny w wojnie światowej.

ppłk. KOSSOWSKI Erwin - w czasie wojny przydziału pozafrontowe. Opinie za rok 1921-1923. Inteligencja przeciętna, rutynista specjalnych zdolności org. nie posiada. Inicjatywa jako dowódcy pułku zbyt mała. Opinia z kursu D.C.W. Rembertów: "inteligencja, umysł, orientacja - przeciętna. Charakter uległy, dość spokojny. Na otoczenie i podwładnych wybitnego wpływu nie wywiera. W taktycznym szkoleniu oficerów może spotkać dość duże trudności. 1924 r. - nie umie pokonać trudności codziennego życia. W obejściu zimny, formalista, przez podwładnych nie lubiany. Duża ambicja osobista, jednak mało pracowity. 1925 r. - jako dca pułku nie wykazał kwalifikacji odpowiednich. 1927 r. - prace p.w. traktuje pobieżnie i formalistycznie, nie wczuwa się w ideę. Jako dca 73 pp. w stanie nietrzeźwym zrobił awanturę w Katowicach.

Wdrażanie postępowania rewizyjno-lekarskiego i samo postępowanie rewizyjno-lekarskie odbywa się na zasadzie istniejących przepisów służbowych San. 6/26 cz. II.

Postępowanie rew.-lek. wdraża się na:

- a/ prośbę zainteresowanego oficera, jeżeli tenże czuje się niezdolnym do pełnienia czynnej służby wojskowej,
- b/ z urzędu na podstawie świadectwa lekarskiego stwierdzającego częściową lub zupełną niezdolność do pełnienia służby wojskowej.

Art. 76 pkt. c. ustawy o podstawowych obowiązkach i prawach ofic. W.P. zawiera postanowienie, że oficer zostaje przeniesiony do rezerwy wzgl. w stan spoczynku w wypadku stwierdzonej przez komisję superrewizyjną utraty zdolności fizycznej. Jeżeli zatem orzeczenie lekarskie stwierdza, że dany oficer jest trwale niezdolny do służby wojskowej następuje temsamem w konsekwencji poddanie danego oficera komisji superrewizyjnej. O ile komisja superrewizyjna stwierdzi utratę zdolności fizycznej, oficer zostaje przeniesiony do rezerwy wzgl. w stan spoczynku. Jeżeli orzeczenie lekarskie stwierdza trwałą niezdolność do służby wojskowej, temsamem nie zachodzi możliwość odzyskania w przyszłości tej zdolności, a więc i wyznaczenie pewnego terminu do ponownej komisji superrewizyjnej staje się niepotrzebne, gdyż stwierdzenie stałej niezdolności do służby wojskowej nie rokuje żadnej nadziei poprawy tego stanu na przyszłość.

Stwierdzenie zdolności badanego oficera do pełnienia obowiązków związanych ze służbą wojskową, przeprowadza się na zasadzie instrukcji

o ocenianiu zdolności do służby wojskowej San 5/24. Badanie lekarskie przeprowadza się komisyjnie. W skład komisji wchodzi trzech lekarzy, przedstawiciel Dep. Int. MSWojsk. oraz przedstawiciel B. Pers. MSWojsk. Orzeczenie lekarskie o stanie zdrowia badanego wydają wszyscy trzej lekarze wchodzący w skład komisji. Wyklucza to jakąkolwiek stronniczość, jak również stosowanie metod badania niezgodnych z etyką lekarską i obowiązującymi przepisami. Biuro Pers. M. S. Wojsk. nie wydaje żadnych poleceń komisjom lekarskim, któreby zmuszały te komisje do wydawania ocen niezgodnych ze stanem faktycznym zdrowia badanego oficera. Zarzut "masowego zwalniania w drodze superrewizji" ludzi o tak zwanych "twardych karkach" jest zupełnie bezpodstawny, gdyż w rzeczywistości dzieje się inaczej. Oficerów, których określono jako ludzi o "twardych karkach" o ile przedstawiają wartość dla służby nie tylko nie poddaje się superrewizji, lecz nawet awansują oni. W liście ostatnio zaawansowanych oficerów znaleźć ich można.

Zarzut masowego zwalniania ludzi o tak zwanych "twardych karkach" w drodze superrewizji jest zwykłą złośliwością. Wystarczy porównać ilość oficerów zwolnionych na podstawie art. 76 pkt. c. w roku 1925 i w roku 1927. W roku 1925. przeniesiono w stan spoczynku 146 oficerów, a w roku 1927 - 139 ofic., czyli o 7 oficerów mniej. Jeżeli weźmiemy jeszcze pod uwagę szczególnie ciężkie warunki służbowe, w jakich pełnili służbę oficerowie w roku 1927 /koncentracja, forsowne i długie marsze/ to właściwie należałoby MSWojsk. postawić zarzut że superrewizja nie jest tak bezwzględnie stosowana jak to miało miejsce w roku 1925. Dla ścisłości trzeba zaznaczyć, że o ile zachodzi konieczność wdrożenia superrewizji, to była ona stosowana zarówno względem oficerów młodszych jak i oficerów sztabowych.

III. Zasady polityki personalnej MSWojsk.

Polityka personalna MSWojsk. przejawia się w:

a/ przeniesieniach, b/ awansach, c/ przeniesieniach w stan spoczynku.

Zasady dotyczące superrewizji omówiłem wyżej.

IV. Przeniesienia.

Przeniesienia oficerów jako część polityki personalnej M. S. Wojsk. mają na celu zaspokojenie wszelkich wymagań służby pod wzglę-

dem personalnym, oparte są na ściśle opracowanym planie i obowiązujących rozkazach Ministra spraw wojskowych.

Przeniesienia powyższe dokonywane są z następujących powodów:

- 1/ na skutek reorganizacji oddziałów niektórych korpusów osobowych powstałych bądź z wielkiej nierówności w stanach faktycznych oficerów, bądź też wskutek tego, że często oficerowie znaleźli się bez stanowisk etatowych i tak: w piechocie zlikwidowano 3-cie baony w 40 pułkach. Skutkiem tego 40 ofic. sztabowych i na każdy pułk 12-tu ofic. mł./a w baonach detaszowanych 14-tu oficerów/ pozostało bez stanowisk etatowych. Tych oficerów sztabowych użyto do obsady stanowisk dców baonów w innych pułkach bądź dotychczas nieobsadzonych bądź zwolnionych przez odchodzących oficerów na skutek "ostrzeżenia", dyskwalifikacji do służby linjowej i t.p. Natomiast oficerów młodszych o ile wytwarzali nadwyżkę w danych pułkach przeniesiono tam, gdzie były największe braki, uzupełniając przedewszystkiem dywizje na kresach stojące
 - a/ zwiększenie w pułkach ilości stanowisk dla oficerów sztabowych o dwóch oficerów,
 - b/ reorganizacji względnie redukcji stanowisk w KOP. i w oddziałach służby int., w komendach lokalnych, lotniczej szkole bomb. i strz. awansów.

Ostatnie awanse spowodowały w licznych oddziałach, biurach, komendach, nadwyżki oficerów pewnych stopni /majorów i kapitanów/, podczas gdy w innych był nawet ich wielki brak.

W związku z tem została przeprowadzona rewizja obsady stanowisk oficerów, zmierzająca ogólnie do tego, aby każdy oficer pełnił służbę na stanowisku odpowiadającym jego stopniowi, a bezwzględnie wykluczająca możliwość zajmowania stanowiska przewidzianego etatem dla stopnia niższego niż posiadany,

3/ ostrzeżenia:

Na skutek ujemnych opinii udzielonych oficerom przez dców OK., ostrzeżeń, konieczne było wykonując § 55. rozporządzenia wykonawczego do ustawy z dnia 23. III. 1922 r. o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów W. P., przenieść tych oficerów bądź do innych oddziałów na te same stanowiska, aby przez zmianę otoczenia i dowódcy, wpłynąć na nich w kierunku poprawy lub też uzyskać następną ujemną opinię, dającą podstawę do ostatecznego usunięcia oficera z czynnej służby, bądź też wypróbować go jeszcze na innych stanowiskach, jak np. oficerów broni na stanowiskach w służbach.

4/ wyrównanie stanów.

W licznych oddziałach okazały się rażące różnice stanów etatowych i faktycznych oficerów, tak że koniecznym było doraźne podniesienie stanów liczebnych /np. 50 pp. brak 12 oficerów, 60 pp. brak 21 oficerów i w wielu innych/ kosztem oddziałów mniej upośledzonych. Chwilowo w piechocie braki średnio na pułk wynosić muszą 5 do 6 oficerów. W innych broniach różnice były wprawdzie mniejsze, ale wymagały też wyrównań stosownie do ogólnego charakteru oddziałów. Dążeniem B.Pers. jest wyrównać obsadę we wszystkich oddziałach do takiego stanu, aby przeciętny brak oficerów każdego korpusu osobowego rozłożony był mniej więcej na wszystkie oddziały w stosunku do stanów etatowych względnie "minimum" ustalonego przez Pana II. Wiceministra dla poszczególnych pułków, stosownie do ich specjalnych potrzeb i charakteru. Powyższe przeprowadzono obecnie jedynie w odniesieniu do oficerów sztabowych. Odnosnie zaś młodszych oficerów uzupełniono tylko oddziały posiadające najbardziej rażące braki, /przeważnie w dywizjach na kresach wschodnich i zachodnich, odkładając dalsze wykonanie powyższej zasady do jesieni b.r./.

5/ wymiana oficerów S.G.

Jest ona wypadkiem konieczności dania możliwości odbycia stage'u w linii oficerom S.G., którzy bądź wcale, bądź dawno ze służbą liniową nie mieli nic wspólnego, a powołania na ich miejsce tych oficerów, którzy dłuższy czas w linii pozostawali.

6/ wymiana oficerów w sztabach wyższych dowództw, władz centralnych oraz w szkolnictwie.

Na skutek zarządzonej rewizji przebiegu służby oficerów broni, pracujących w sztabach lub w szkolnictwie, okazało się, że wielu z nich pozostawało poza oddziałami liniowymi od czasu ukończenia wojny a nawet i przedtem.

Następstwem tego jest, że:

- a/ oficer nie zna, względnie ma b.niejasne pojęcie o obowiązkach służby swej broni,
- b/ nigdy względnie od dłuższego czasu niczem nie dowodził,
- c/ odnośni dowódcy nie mogą dać o nim wyczerpujących opinii, szczególnie gdy chodzi o jego wartość jako dowódcy, gdyż jako taki nie dał się poznać,
- d/ muszą być omijani przy awansach co musi być radykalnie usunięte.

Pozatem uważam za konieczne choć minimalny ale stały napływ nowych i świeżych sił tak do sztabów wyższych dowództw i władz centralnych jak i do szkół.

7/ Nierównomierna pod względem kwalifikacyjnym obsada oddziałów.

W jednych oddziałach /biurach, komendach/ znajdowali się sami b.dobrzy oficerowie, w drugich natomiast sami słabi, mało-wartościowi /często zepchnięci po licznych karach, ostrzeżeniach/.

Dla jakościowego podniesienia tych oddziałów konieczne było przeprowadzenie wymiany pewnej części słabych na dobrych względnie b.dobrych oficerów.

8/ oddanie oficerów z linii do służb i wysunięcie na ich miejsce innych oficerów.

Następstwa wojny jak i dłuższy przebieg służby wojskowej spowodowały, że często nawet b.dobrzy niegdyś oficerowie, czy to ze względu na brak zdrowia, czy też z innych powodów, stali się bezwartościowymi dla służby linjowej. Uznając położone przez nich zasługi, obowiązkowość i zawsze dobre opinie, postanowiłem ich użyć na stanowiskach w służbach, gdzie mogą jeszcze z pożytkiem przez szereg lat pracować; na ich zaś miejsce wysunąłem oficerów o wybitnych kwalifikacjach z odpowiednim starszeństwem, posiadających żadną przeszłość linjową tak z czasów wojny jak i pokoju.

9/ wymiana oficerów między b.zaborami.

Przy wyrównaniu stanów liczebnych i jakościowych pułków, przeprowadzono zasadę wymiany oficerów z kresów i małych garnizonów do większych oraz na odwrót, przyczem odświeżono nieco nowymi oficerami takie oddziały, które mając w swym składzie wielu oficerów jeszcze od czasów zaborczych, przebywających w tych samych garnizonach, nie potrafiły stworzyć własnej polskiej tradycji. Oficerowie tacy o typie umysłowości wybitnie "dzielnicowo-zaściankowym" przez zmianę środowiska i otoczenia, muszą dowodnie przekonać się, że Polska nie kończy się na ich ciasnym "podwórku", a jednocześnie będzie to służyło idei poznania się wzajemnego i przemieszania b.zaborów, jak to swego czasu znalazło wyraz w po-

dziale terytorjum państwa pod względem wojskowym na Okręgi Korpusów, których połowa jest dwuzaborowa.

Dodać należy ponadto, że niejednokrotnie tacy od lat zasiedzieli w tym samym garnizonie oficerowie, tworzyli "zgramkliki" wzajemnie "po familijnemu" się opinujących.

Przeniesienie do innych środowisk, pod nowych przełożonych będzie także sprawdzianem ich rzeczywistej przydatności służbowej.

10/ zmiany personalne na własną prośbę oficera.

Są to b. stosunkowo nieliczne zmiany personalne, a w szczególności mało jest tych, które pociągają za sobą zwrot kosztów za przesiedlenie. Przy uwzględnianiu powyższych próśb kierowano się względami na to, aby:

a/ przenieść oficera z dotychczasowego garnizonu do innego ze względu na warunki zdrowotne /np. z Pińska do Nowego Sącza/,

b/ przenieść oficera z małego garnizonu do większego, celem umożliwienia mu kształcenia dorastających dzieci, biorąc jednak pod uwagę, czy oficer ten odbył nakazaną służbę na kresach, czy za często w czasie swej służby wojskowej nie zmieniał przydziału, czy zasłużył swoimi opinjami na uwzględnienie próśby.

Wszystkie przytoczone powyżej okoliczności powodujące przeniesienie oficera są ustalone jednościami rozkazami, ogłoszonymi w Dzien. Rozk. To też oficer poświęcając się jakiejś gałęzi służby względnie pociągany do niej z urzędu, czy też obejmując jakieś stanowisko wie już z góry na podstawie obowiązujących przepisów, przez jaki okres czasu może on na danym stanowisku pozostać. W wypadkach tych gdy oficerowie mają być przenoszeni w terminach już z góry określonych jednościami przepisami, Biuro Pers. idzie o ile możności jaknajdalej po linii życzeń oficerów, nakazując im przedkładać przed tymi terminami próśby z podaniem garnizonów w których pragnęliby służyć. Zrozumiałem jest, że niejednokrotnie wymagania służby nie dadzą się pogodzić z życzeniami oficerów i wówczas próśby oficerów muszą ustąpić przed względami natury służbowej.

V. Awanse.

Tymczasowa organizacja wojska ustaliła następujący stosunek procentowy poszczególnych stopni oficerskich:

pułkowników 4%, podpułkowników 6%, majorów 15%, kapitanów 37% poruczników i podporuczników 38%.

Z powyższego stosunku procentowego poszczególnych stopni wynika, że nie wszyscy oficerowie niższego stopnia mogą być posunięci do następnego stopnia, gdyż w innym wypadku zabrakłoby statowych stanowisk przewidzianych dla tego stopnia.

Skoro więc ma się większą ilość kandydatów aniżeli stanowisk na które mogliby oni być posunięci przez awans, staje się jasnym, że z ogółu kandydatów do wyższego stopnia winne być posunięte przede wszystkim te jednostki, które przez wykazanie się przydatnością na stanowisko wyższe i poniesione zasługi dla dobra służby są najwartościowsze. Jeżeli jednak z powyższem zestawimy listę starszeństwa oficerów z pośród których ma awans być przeprowadzony oraz normy awansowe przewidziane ustawą o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów W.P. stwierdzimy, że awanse oparte na tych podstawach nie zawsze łączyłyby się z dobrem służby i w wielu wypadkach byłyby korzystne tylko dla danej jednostki, a mianowicie

1/ przy awansach przeprowadzonych w ubiegłych latach z nielicznymi wyjątkami byli brani pod uwagę oficerowie tylko ze starszeństwem z roku 1919., czyli były brane pod uwagę listy starszeństwa oficerów zawodowych ustalone przez komisję weryfikacyjną. Jak wiadomo listy te powstały z mechanicznego obliczenia policzalnej ilości miesięcy, niemających niejednokrotnie żadnej łączności ze służbą wojskową, /wyższe studia cywilne, pobyt w rezerwie itp./, a następnie z takiego mechanicznego zazębiania kandydatów wykazują obecnie tę anomalję, że ustalona kolejność w tych listach w wielu wypadkach przedstawia stosunek odwrotnie proporcjonalny do ogólnych kwalifikacji zweryfikowanych. Przyczyn tego zjawiska należy szukać przede wszystkim w ustawie weryfikacyjnej, co w danym wypadku nie stanowi meritum sprawy.

2/ Art. 32-37 ustawy o podst. obow. i pr. ofic. W.P. przewiduje awanse na stopnie od kapitana do podpułkownika włącznie tak ze starszeństwa jak i z wyboru.

Postanowienia powyższej ustawy, jak widać z przeprowadzonej charakterystyki listy starszeństwa oficerów, dają możliwość awansowania jednostkom, niemającym ku temu odpowiednich kwalifikacyj, a jedynie z tytułu figurowania na czołowym miejscu danej listy starszeństwa.

Nie mając bynajmniej za zadanie przeprowadzenia powtórnej weryfikacji, a jedynie usunięcie pod względem awansowym szkodliwych dla dobra służby konsekwencji obecnej ustawy, stała się konieczną zmiana tej ustawy.

Opracowany projekt nowej ustawy, podyktowany wymogami służby i doświadczeniem życiowym, nie stał się dotychczas prawomocnym jedynie dlatego, że Pan Marszałek nie życzył sobie, aby nowa pragmatyka oficerska, ukazała się w formie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej - została więc skierowana na drogę ustawodawczą.

Zycie jednak wymagało, aby już przy awansach w roku 1927 - 1928. w miarę możliwości uwzględnić dobro służby. wobec tego przy powyższych awansach zabezpieczono się dotychczasowym środkiem ustawowym opierając się na § 10 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12.V.1923.r.o "Zasadach kwalifikowania oficerów przy awansach" /Dz.U.R.P.Nr.50/23.poz.352/, które do chwili wydania osobnego rozporządzenia o "zasadach dotyczących kwalifikowania oficerów" pozostawia w zastosowaniu przepisy wydane w tej mierze przez Ministra spraw wojskowych.

Mianowicie został zastosowany w całej rozciągłości art. 29 obecnej ustawy o podst.obow.i pr.ofic.W.P., który głosi że, "awanse tak ze starszeństwa jak i z wyboru następują na podstawie odpowiednich kwalifikacyj."

Ponieważ awanse połączone są z obsadzeniem odpowiednich stanowisk, pod powyższymi kwalifikacjami, prócz wszelkich innych ustawą wymaganych warunków, rozumiano przede wszystkim przydatność na stanowiska przewidziane dla stopnia, na który dany oficer mógłby awansować.

W konsekwencji powyższego zostali więc wysunięci w awansie oficerowie, którzy ze względu na zdolności kierownicze, wykształcenie i organizacyjne, połączone z doświadczeniem linjowym i zasługami bojowymi wykazali przydatność na te stanowiska.

Reasumując powyższe nieawansowanych oficerów da się po-
dzielić na dwie kategorie:

a/ na tych, którzy do posunięcia w awansie, a więc i obsadze-
nia wyższych stanowisk nie posiadali żadnych kwalifikacyj,

b/ na tych, którzy nie awansowali chwilowo, gdyż szczupłe
ramy awansowe wynikające między innymi z braku ustawy o etatach nie
dały możliwości wysunięcia ich do wyższego stopnia wraz z jednostkami
pełnowartościowymi, za wysunięciem których w pierwszej mierze prze-
mawiało dobro służby.

VI. Przyjmowanie oficerów do Wyższej Szk. Woj.

W Wyższej Szkole Wojskowej w okresie pokojowym kształcenie
kandydatów na oficerów S.G. odbywało się na dwu odrębnych kursach,
a mianowicie:

normalnych dwuletnich, na które to kursy kandydaci byli przyj-
mowani po złożeniu egzaminu konkursowego,

rocznych kursów doszkolenia, na które kandydaci byli powoływani
indywidualnie; mianowicie: oficerowie S.G. armij zaborczych dla
ujednostajnienia doktryny, oficerowie linjowi o wybitnych kwalifi-
kacjach bojowych i rokujących nadzieje na pozostanie wybitnymi ofi-
cerami S.G. wreszcie oficerowie, którzy na kierowniczych stanowiskach
wykazali się bardzo poważnymi rezultatami pracy, czem dali dowód
swej wartości i w ten sposób zastępowali brak egzaminu konkursowego

Przejrzawszy rezultaty kursów dwuletnich normalnych i jed-
norocznych doszkoleniowych, rzuci się w oczy fakt, że oficerowie któ-
rzy ukończyli jednoroczne kursy doszkolenia, a zatem ci, którzy dosta-
li się do Wyższej Szkoły Wojskowej bez składania egzaminu konkursowe-
go dzisiaj w większości wypadków bardziej odpowiadają na zajmowane
stanowiskach aniżeli absolwenci normalnych 2-letnich kursów.

Następnie absolwenci ci odznaczają się obejmowaniem szerszy
horyzontów, a przydatność ich w pracy Sztabu Gen. oraz użycie ich na
różnych stanowiskach dawało pod wielu względami lepsze wyniki, Fakt
ten zwrócił uwagę M.S. Wojsk. na powyższy stan rzeczy. Przeprowadzo-

na analiza kandydatów, ich wartości i przebiegu służby tych kandydatów a następnie absolwentów kursów dwuletnich normalnych i jednoletnich doszkolenia doprowadziła do następujących wyników:

do W.S.Woj.drogą normalną /składanie egzaminów konkursowych/ dostawali się przedewszystkiem ci oficerowie, którzy mieli odpowiednie warunki pracy i odpowiednią pilność. Pilność ta niezawsze idzie w parze ze zdolnościami i praktyką; to też wielu oficerów z chwilą powierzenia im stanowisk wymagających rzeczywistych zdolności bądź praktyki, sytuacji częstoćroć nie umieją opanować i nie odpowiadają na stanowiskach w tej mierze jaka jest od nich wymagana. Byli to przeważnie oficerowie młodszy wiekiem i niższych stopni, gdyż stopień i wiek oficera jest zawarowany odpowiednimi rozkazami. Oficerowie ci wskutek młodego wieku mieli mniejsze doświadczenie życiowe i mniejszą praktykę służbową. Dość znaczny zakres wiedzy teoretycznej nabytej w W.S.Woj. nie wszyscy ci oficerowie mogli z korzyścią zastosować w praktyce, a użycie tych oficerów w służbie pomimo powierzenia im różnych funkcji i stanowisk nie zawsze dawało dodatnie rezultaty. Wskutek tego wytworzył się taki stan, że wielu z tych oficerów jakkolwiek posiada dyplom oficera S.G., posiada tylko w minimalnym stopniu warunki na użycie ich w służbie Sztabu Gen. Dyplom ukończenia W.S.Woj.jako sprawdzian wiedzy teoretycznej nie daje bowiem gwarancji, że dany kurs absolwent odpowie wymaganiom w praktyce i potrafi swe nabyte wiadomości zastosować z dodatnimi rezultatami w pracy.

Natomiast absolwenci jednorocznych kursów doszkolenia którzy byli powoływani indywidualnie, mając już za sobą dodatnie rezultaty pracy, dużą praktykę i doświadczenie bojowe, posiadając przy tem wybitne kwalifikacje nietylko, że uzupełnili te braki przygotowania się do egzaminu z wiadomości teoretycznych, które przygotowanie do egzaminu winno im być dać, lecz posiadaną praktyką potrafili w znacznej mierze przewyższyć swych młodszych kolegów z dwuletnich kursów mimo tylko jednorocznego kursu doszkolenia. Na podstawie powyższych spostrzeżeń M.S.Wojsk. postanowiło powrócić do zarzuconego systemu powoływania wybitnych oficerów do W.S.Woj.bez zdawania egzaminu konkursowego, kierując się troską

przygotowania jaknajwiększej ilości wartościowych oficerów S.G.z pośród szeregów armji, a którzy to oficerowie mogliby w służbie Sztabu Gen. oddać znaczne usługi, jednak z różnych powodów nie posiadając warunków /wieku, stopnia, braku czasu do przygotowania się itp./ nie mogą przystąpić do zdawania egzaminu konkursowego.

System powoływania do W.S.Woj.kandydatów bez egzaminu i formowanie z nich specjalnych odrębnych kursów doszkolenia nie mógł być zastosowany obecnie, gdyż w związku z tem powstałaby konieczność powiększenia etatu kadry szkoły, a więc i kwestja zwiększenia budżetu na ten cel; ponadto oficerów takich, którzy kwalifikowaliby się do powołania ich do służby szkoły nie jest tak wielu, by w tym celu organizować specjalne kursy. To też M.S.Wojsk. nie mogąc zrezygnować z doszkolenia tych oficerów w służbie Sztabu Gen. wybrało drogę pośrednią powołania tych oficerów na normalne dwuletnie kursy W.S.Woj., z tem jednak zastrzeżeniem, że o ile kandydat taki nie odpowie wymaganiom szkoły, zostanie on w ciągu roku szkolnego odesłany z powrotem do swego oddziału.

Dotychczasowa ocena hospitantów powołanych w roku ubiegłym na normalny dwuletni kurs W.S.Woj.1927/29., potwierdza w zupełności doświadczenie zebrane z lat poprzednich i jak stwierdziła komisja specjalnie w tym celu powołana, hospitanci ci wyróżniają się b.dodatnio między słuchaczami, którzy przyjęci zostali do W.S.Woj.po zdaniu egzaminu konkursowego.

VII. Przeniesienie dwu oficerów wykładowców z W.S.Woj.

Zasadniczą służbą oficera broni jest służba w linii i dowodzenie. Czasokresy pełnienia przez oficerów broni pewnych funkcyj niezwiązanych ze służbą linjową i dowodzeniem, oraz specjalizowanie się oficerów w pewnych gałęziach służby wojskowej określone są odpowiednimi rozkazami M.S.Wojsk.

Powyższe zasady zmierzają do tego by oficerowie przez zbyt długie pozostawanie na stanowiskach niezwiązanych z zasadniczem ich przeznaczeniem, t.j.dowodzeniem, nie straci

li na swej wartości i by przez brak praktyki linjowej oraz znajomości potrzeb linii, nie zeszli do roli teoretyków, niezdolnych do praktycznego ujmowania zagadnień walki.

Odpowiednie rozkazy M.S. Wojsk. określają dla każdej dziedziny służby linjowej czasokres, przez który oficerowie broni mogą tę służbę pełnić i w jakim czasie oraz jak długo winni później oficerowie ci pełnić służbę linjową. Odnosi się to zarówno do wszelkiego rodzaju służb poza linią, a więc w sztabie, w biurze, w szkolnictwie itp., jak również do poszczególnych rodzajów broni i kategorii oficerów, a więc oficerów liniowych, oficerów S.G., oficerów służb itp. Najdłuższy okres jaki poszczególne rozkazy M.S. Wojsk. przewidują dla pozostawiania oficerom broni na stanowiskach niezwiązanych ze służbą linjową jest służba w szkolnictwie. Okres ten został ustalony na lat pięć, przyczem zatrzymanie oficerów w szkolnictwie przez ten czas mabyć stosowane indywidualnie, zależnie od wartości danego oficera i możliwości pełnienia przez niego służby pozaliniowej tak długo, by tenże później dla tej linii nie stał się zupełnie nieprzydatnym. Oficerowie przez zbytne zasiadzenie się w służbie pozaliniowej mogą być niejednokrotnie osobiście uszkodzeni, gdyż nie uzyskują warunków do awansu /dowodzenie/, mogą być pomijani przy obsadzie stanowisk wyższych dowódców z powodu braku praktyki linjowej itp.

Odpowiednie rozkazy M.S. Wojsk. postanawiają, że oficer pełniący służbę poza linią winien z chwilą awansu odejść do linii celem uzyskania cenzusu dowodzenia wymaganego dla awansu na stopień następny. Wyjątkowo mimo awansu może być oficer do dwóch lat zatrzymany w służbie pozaliniowej. Zasady powyższe są obecnie stosowane według opracowanego planu gospodarki personalnej oficerami, przewidującego zasadniczo wymianę oficerów dwa razy w ciągu roku, na wiosnę i w jesieni. W tych dwu zasadniczych terminach dokonywane są przeniesienia oficerów.

Podając poniżej przebieg służby mjr. S.G. KORNAUSA Jana i kpt. S.G. BASTGENA Tadeusza Władysława podkreślam wyżej wspomniane racjonalnie przyjęte zasady używania ofice-

rów zgodnie z ich przeznaczeniem, jako przyszłych dowódców jednostek linjowych. Odejście tych oficerów z zajmowanych przez nich stanowisk było tak ze względów dobrej służby, jak ich własnych korzyści i zadośćuczynienia obowiązującym rozkazem rzeczą nieodzowną.

Mjr.S.G.KORNHUS Jan

Przebieg służby:

8.11.1918. - 21.12.1918.	stacja zborna ofic.w Krakowie /używany dorywczo do różnych funkcji/
22.12.1918.- 21.9.1919.	dowództwo m.Krakowa jako ref. dysc.od 1.V.1919.ref.oświatowy,
22.9.1919. - 1.10.1924.	szk.pohor.piech. - wykładowca historii i geografji, w tym czasie dca 2 komp.szk.od 2.V.1923.do 1.9.1923.i od 2.5.1924.do 30.6.1924.dca półbaonu ofic.szk.piech.
1.10.1924.- 1.10.1926.	słuchacz W.S.Woj.
1.10.1926.- 10.5.1928.	asystent W.S.Woj.

Kpt.S.G.BASTGEN Tadeusz Władysław

Przebieg służby:

1.11.1918. - 25.11.1918.	powrót z Ukrainy .
25.11.1918. - 25.1.1919.	Oddz.II.S.G.
25.1.1919. - 15.2.1919.	1.ofic.łączn.DOGen.Lublin
15.2.1919. - 31.3.1919.	DOGen.Kraków ofic.łączn.
1.4.1919. - 25.5.1919.	Adjutant 2 baonu telegr.
25.9.1919. - 31.12.1920.	Dca komp.telefon.szk.Nr.5.
1.1.1921. - 30.4.1921.	kurs szefów łączn.przy szk.S.G.
1.5.1921. - 10.11.1921.	kierownictwo centr.wyszk.łączn. przy Gł.Centr.Wyszk.Kraków
11.11.1921.-połowa 1923.	ref.szef.łączn.O.K.Kraków
połowa 1923.-1.10.1926.	ref.MSWojsk.i Sztab Gen.
1.10.1926.- 1.10.1927.	słuchacz W.S.Woj.
1.10.1927. - 10.5.1928.	asystent W.S.Woj.

Z przebiegu służby obu tych oficerów wynika, że mają oni bardzo mało służby linjowej. Okoliczność ta jak to wynika z wyżej przytoczonych względów, a w szczególności pełnowartościowość tych oficerów dla ich zasadniczego przeznaczenia już dzisiaj staje pod znakiem zapytania; dalsze pozostawanie ich w służbie pozaliniowej przekreśli-

łoby niezawodnie całkowicie ich wartość jako oficerów S.G.

Poza wyżej wymienionymi względami przemawiającymi za odesłaniem wymienionych oficerów do linii są też i inne nieujęte wprawdzie w formę obowiązujących przepisów, jednak z uwagi na stan rzeczy będące logicznym nakazem takiego a nie innego sposobu załatwienia, a mianowicie: oficerowie ci jako asystenci wykładowców w wyższej uczelni wojskowej mający być w przyszłości samodzielni wykładowcami i mający wychowywać młode pokolenie oficerów S.G., nie mając zupełnie praktyki linjowej względnie b.mają, obracają się jedynie w dziedzinie teorii; to też dla podniesienia ich wartości i uzupełnienia tego braku, stage linjowy na który obecnie odeszli, był nakazem chwili i konieczności służbowej. Wreszcie autorytet ich jako wykładowców wobec słuchaczy o doświadczeniu linjowym i bojowym mógł przez wspomniane braki poważnie ucierpieć, a sposób ujmowania wykładanych przez nich przedmiotów mógł z uwagi na te braki nie budzić u słuchaczy potrzebnego i nieodzownego zaufania.

Termin odejścia wymienionych oficerów z Wyższej Szkoły Wojskowej był uzasadniony tem, że w okresie letnim oddziały przeprowadzają koncentrację w obozach ćwiczebnych, następnie w okresie tym odbywają się ćwiczenia międzydywizyjne z udziałem rezerwistów. Ten właśnie okres jest najbardziej korzystnym dla przejścia w oddziale dowodzenia jednostkami o stanach liczebnych zbliżonych do warunków wojennych. Ponadto ^w W.S.Woj. wykłady są już zakończone i obecnie odbywać się będą jedynie podróże taktyczne, które mają na celu sprawdzenie w praktyce nabytych wiadomości.

VIII. Uzasadnienie konieczności budżetowych dla Biura

Pers.M.S.Wojsk.

Biuro Pers.zażądało na rok budżetowy 1928/1929. wstawienia do preliminarza budżetowego na dział 1 § 3 i dział 2 § 3. kwoty na 3049 przesiedleń i 808 przeniesień służbowych oficerów. Szef Administracji Armji pismem L.34916/27.R.B.I. z dnia 30.VIII.1927. skreślił te ilości proponowanych przesiedleń i przeniesień do liczby 1590 przesiedleń i 393 przeniesień służbowych oficerów.

Na tę ilość przesiedleń i przeniesień ustaloną pismem Szefa Administracji Armji preliminowano w budżecie na rok 1928/29 do dyspozycji Szefa Biura Pers. sumę 1,169,808 zł. na przesiedlenia i 223,182 zł. na przeniesienia służbowe oficerów.

W ramach tak przyznanego kredytu dokonać będzie mogło Biuro Pers. w roku budżetowym 1928/29 - 1799 przesiedleń i 124 przeniesień służbowych oficerów na okres 6 miesięcy.

Szczegółowo ilość przewidywanych przesiedleń przedstawia się następująco:

Kategoria	Ilość przesiedleń.	U w a g i .
<u>Obsada wyższych dowództw</u>		
Wymiana ofic. linj. w sztabach	200 //	
Zmiany na stan. wyższych dćów i dćów pułków.	//	250
Przydział ofic. adm./dz. kanc./i rezerwa.	//	
Generałowie	50 //	
<u>Referat Pers. ofic. SG. przy Szefie Sztabu Gen.</u>		
Przydział absolwentów W. S. Woj. i W. S. Int.	80 //	
Przydział kandydatów do W. S. Woj. i W. S. Int.	70 //	200
Przydział ofic. SG. na stage	20 //	
Przydział ofic. SG. ze stage'u	20 //	
<u>Korpus Kontrolerów</u>		11 dla ofic. korp. kontr. i ofic. kontroli adm.
<u>Dep. Int. MSwojsk.</u>		100 dla służby int. w związku z reorganizacją służby int.
<u>Wyrównanie normalnych ubytków</u>		
Odejście w stan spoczynku do rez. śmierć, wyroki sądowe i t. d.	//	
Przeniesienia z powodu reorganizacji.	//	
Wymiana ofic. z garnizonów kres. i małych.	//	1089 dotyczy wszystkich korpusów osobowych.
Dyslokacja oddziałów.	//	
Dyskwalifikacja i ostrzeżenie.	//	
Przeniesienia z powodu awansu.	//	
Przeniesienia ofic. mł. w obrębie formacyj stacjonowanych w kilku garnizonach.		dla każdego DOK. a 15 przesiedleń.
	150	
R a z e m :	<u>1800</u>	

Proponowana ilość przesiedleń i przeniesień służbowych oficerów ustalona została w ścisłym porozumieniu z szefami poszczególnych departamentów MSWojsk., i Szefem Sztabu Gen., na podstawie doświadczeń lat ubiegłych jako minimalna ilość bezwzględnie konieczna do racjonalnej gospodarki pers. ofic.

W roku budżetowym 1927/28 przyznano na ten sam cel budżet w wysokości 927.975 zł. na 1556 przesiedleń i 197.781 zł. na 139 przeniesień służbowych /kpt.żonaty/ na okres 6 miesięcy, a B. Oddz. V. Szt. Gen. przedłożył Szefowi Administracji Armji wniosek na przyznanie kredytu na 3670 przesiedleń i 766 przeniesień służbowych oficerów.

Na podstawie preliminowanej w budżecie sumy 1.169.808 zł. można będzie dokonać w roku budżetowym 1800 przesiedleń /obliczonych według średniej kosztów przesiedlenia na bieżący rok budżetowy, która wynosi obecnie 758 zł./ . Ta ilość projektowanych przesiedleń rozkłada się na 90 pułków piechoty, 30 p.a.p., 40 p. kaw. i cały szereg innych formacyj wynoszących razem 306 formacyj, nie wliczając w to P.K.U. których suma wynosi 118.

Biorąc pod uwagę, że stan oficerów w pułku piechoty wynosi przeciętnie 50 oficerów, w pułku kaw. 29 ofic., w pułku art. 39 ofic., to ilość przeniesień oficerów na jeden pułk odpowiada przeciętnie 4-m oficerom w ciągu całego roku budżetowego. Ilość tych przeniesień będących w związku: 1/ z wyrównaniem ubytków, przeniesień w stan specz., do rezerwy, wskutek śmierci, wyroków sądowych, karnych i honorowych, 2/ przeniesień z powodu reorganizacji, 3/ wymiany oficerów z garnizonów kresowych i małych, 4/ dyslokacji oddziałów, 5/ na skutek dyskwalifikacji, 6/ na skutek awansów - jest minimalna i zupełnie uzasadniona.

Jeżeli wziąć pod uwagę, że każdy oficer zawodowy wedle obowiązujących przepisów winien odbyć 2-krotnie służbę w pułkach kresowych raz w stopniu oficera młodszego i drugi raz w stopniu oficera sztabowego, a to dla zapoznania się oficerów z trudnymi warunkami służby w tychże garnizonach, przeniesienia te winnyby objąć znacznie szerszy zakres; jedynie tylko wzgląd na trudną sytuację finansową i oszczędną gospodarkę budżetową zmuszają Biuro Pers. MSWojsk. do ograniczenia przeniesień oficerów do istotnie najkonieczniejszej potrzeby podyktowanej względami służby.

IX. Przyczyny przeniesienia oficerów 3 p.uł.

Dziennikiem Personalnym Nr. 24/27. dokonano przeniesienia 7 oficerów z 3 p.uł. i 5 oficerów do 3 p.uł.

Te przeniesienia zostały wywołane na skutek należytej przestudowanej i uzasadnionej konieczności służbowej.

Przeniesienia w 3 p.uł. wynikły z konieczności rozbicia "korporacji oficerów.

Stowarzyszenie to, posługujące się na zewnątrz odznaką pułkową, a na wewnątrz niezatwierdzonym przez władze statutem "korporantów 3 p.uł." i statutem "klubu korporantów 3 p.uł." było organizacją, stojącą pozornie na straży dobra pułku, a faktycznie odrzucającą porządek i subordynację służbową.

Dowody szkodliwości tej organizacji:

1/ władzą "korporacji" była "kapituła", kierująca życiem służbowym pułku; na jej czele stał prezes, najstarszy korporant w pułku; deca pułku, który był jedynie członkiem korporacji z urzędu, zatwierdzał formalnie uchwały kapituły i je wykonywał; od szeregu lat prezesem kapituły, a więc faktycznym "dowódcą" pułku był rotmistrz;

2/ Korporacja miała swój sąd honorowy i swoją komisję małżeńską;

3/ rozkazy służbowe były omawiane i uzgadniane przez kapitułę przed ich wydaniem;

4/ każdy krok korporanta był uzależniony od kapituły; doszło do tego, że korporacyjny sąd honorowy sędził wyższego oficera korporanta poza pułkiem - za udział w wypadkach majowych wbrew intencjom kapituły; znaczenie tego postępowania sądowego było tak wielkie i tak oparte na tajemniczej sile korporacji, iż sądzony oficer poddał się temu orzecznictwu i nawet nie protestował;

5/ deca pułku był marionetką w rękach kapituły; doszło do faktu że gdy raz usiłował wyrwać się z jej wpływu na tle karygodnego sposobowania swej osoby, kapituła zdołała go tajemniczymi środkami nawrócić i utrzymać w karbach swej władzy;

6/ publiczne awantury korporantów były umiejętnie i tajemniczo tuszowane tak, że nawet kryminalne przewinienia nie dochodziły do wiadomości

prokurat-ora;

7/ oficerowie-niekorporanci byli upośledzeni pod każdym względem; po rocznym okresie próby byli dopiero dopuszczani do korporacji;

8/ zast.dcy pułku, gdy usiłował sprawę małżeństwa korporanta ogłosić na ogólnym zebraniu oficerów /korporantów i niekorporantów/, spotkał się z protestem korporacji w postaci demonstracyjnego opuszczenia przez nią zebrania.

Te i wiele innych objawów wymagały doraźnego wkroczenia. Ponieważ prokurator, który badał całość sprawy, nie znalazł formalnych podstaw do wkroczenia /przedawnienie wzgl. amnestja lub nieuchwytnie znamiona czynów karygodnych/, a ingerencja dyscyplinarna była uniemożliwiona przez przedawnienie pozostało tylko unieszkodliwienie tej korporacji przez rozbitcie kapituły.

Dca pułku i dca brygady, który wiedział o wszystkim i swą osobą ochraniał korporację, zostali również usunięci względnie przeniesieni.

W konsekwencji, by sprawę wyczerpać, nastąpiło unieważnienie wszystkich niezatwierdzonych regulaminów odznak pułkowych i wprowadzenie jednego, ramowego, oddającego kwestję odznaki w służbową władzę dowódcy oddziału, a nie w ręce kapituł względnie członków odznaki.

X: Sprawy honorowe i karne oficerów:

Wszelkie przestępstwa oficerów są bezwzględnie ścigane i karane. Najlepszym tego dowodem jest ilość oficerów pozbawionych stopnia oficerskiego.

W jednym roku ilość ta wyniosła 100 oficerów w tem: 76 oficerów pozbawiono stopnia oficerskiego na skutek orzeczeń karno-sądowych i 24 oficerów na skutek orzeczeń oficerskich sądów honorowych, na ogólną ilość oficerów w armji zgorą 17.000.

MSWojsk. nie ma żadnych danych by jakaś sprawa o charakterze ciężkiego przewinienia została zatuszowana. Mogą zajść wypadki, że oficer o wzorowych kwalifikacjach wywołał jakąś awanturę i że przewinienie takie zostało załatwione ukaraniem dyscyplinarnym danego oficera przez jego bezpośredniego dowódcę. Załatwienie takiej sprawy jest zgodne z obowiązującymi przepisami i jako pełne zasadnicze załatwienie sprawy nie może nasuwać żadnych wątpliwości.

Wszelkie zarzuty jakoby MSWojsk. tolerowało wykroczenia jednych oficerów, za które innych pociąga się do odpowiedzialności - są nieuzasadnione.

XI: Podoficerowie:

Niepewność jutra, jaka ciążyła przedtem nad podoficerami, częściowo została już usunięta, częścią zaś są w opracowaniu projekty ustaw i rozporządzeń, mające na celu dalszą poprawę w tym kierunku. - A mianowicie:

1/ rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 października 1926 r. /Dz.U.R.P.Nr. 115/26 poz. 666/ będące rozporządzeniem wykonawczem do jednego z artykułów pragmatyki dla szeregowych zapewnia wysłużonym podoficerom zawodowym prawo pierwszeństwa przy objęciu posad cywilno-państwowych, a mianowicie w ten sposób, że wszystkie urzędy państwowe i samorządowe oraz zakłady i instytucje subwencjonowane przez Państwo muszą wszelkie opróżnione stanowiska wymagające wykształcenia niższego, nadawać kandydatom z pośród wysłużonych podoficerów zawodowych a dopiero w braku takich kandydatów wolno im obsadzać te stanowiska kandydatami innymi.

Nad wykonaniem tego rozporządzenia czuwa komisja kwalifikująca wysłużonych podoficerów zawodowych na wakujące stanowiska,

w skład której to komisji wchodzi również przedstawiciele zainteresowanych ministerstw.

Jest to więc dla wysłużonych podoficerów zawodowych przywilej zupełnie realny, zapewniający im nie tylko teoretyczne pierwszeństwo przy obejmowaniu posad państwowych, jak to było przed wejściem w życie wyżej wspomnianego rozporządzenia Rady Ministrów, ale rozporządzenie to zapewnia tymże byłym podoficerom faktyczne nadawanie stanowisk w służbie cywilno-państwowej wzgl. samorządowej, jak również w zakładach i instytucjach subwencjonowanych przez Państwo.

2/ Równocześnie Minister spraw wojskowych opracowuje projekt noweli do ustawy emerytalnej, który wkrótce Rząd złoży Sejmowi, a która to nowela będzie miała na celu zapewnienie wojskowym przechodzącym do służby cywilno-państwowej wzgl. samorządowej zaliczenie do wysługi emerytalnej okresu czasu przebytego w służbie wojskowej,

3/ ponadto Min. Spraw Wojsk. opracowuje obecnie nowe rozporządzenie wykonawcze do zmienionej rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z dnia 13 kwietnia 1927 r./Dz.U.R.P.Nr.39/27 poz.347/ ustawy z dnia 18 lipca 1924 r.o podst.obow.i praw.szereg.W.P./Dz.U.R.P.Nr.72/24 poz.698/, przy czem rozporządzenie to będzie pod wieloma względami korzystniejsze dla podoficerów zawodowych, w szczególności zaś stworzy ono możliwość zobowiązania się przez podoficera zawodowego po pierwszym 3-letnim okresie służby zawodowej, na dalszy okres służby zawodowej dłuższy, bo nawet 9-letni, podczas gdy dotychczas mógł podoficer zawodowy zobowiązywać się tylko na okresy 3-letnie.

Trwający zatem dotychczas stan niepewności dla podoficerów zawodowych zostanie w ten sposób całkowicie usunięty, raz przez zapewnienie im 12-letniego okresu służby zawodowej wojskowej, a następnie przez zapewnienie im stanowiska w służbie cywilnej po upływie powyższego czasokresu.